

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (2 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstaniach i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, psaki w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słów gr. 15, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 30, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
W Lwowie bez doręczenia do domu . . .	mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . .				
Na prowincji z przesyłką pocztową . . .	mies. zł. 2.40, kwart. 7.— zagranicą				

Obrady Centraln. Związku Młodej Wsi.

Warszawa, 20. 2. (PAT) Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady Zjazdu Centralnego Związku Młodej Wsi, w ramach którego odbędzie się pierwszy Zjazd Akademickich Kół Młodej Wsi.

Na zjazd, który rozpoczął się uroczystym nabożeństwem przybył p. minister rolnictwa i reform rolnych Juliusz Poniatowski w otoczeniu wyższych urzędników swego resortu. Poza tym m. in. byli obecni prezes P. A. L. Sieroszewski, prezes Centralnego Towarzystwa org. Kółek Rolniczych sen. Małski, prezes Zw. N. P. Nowicki, poseł Lechnicki, prezes warszawskiej Izby rolniczej poseł Przedpeński, sekretarz Zw. Harcerstwa polskiego Sosnowski, dyr. Dippel ze Związku Spółdzielni spóżywców „Społem“, przedstawiciele O. N. P. u, Legionu młodzieży polskiej, Młodych Techników, Kół Gospodyń Wiejskich, Pracowników Samorządu terytorialnego i szereg zaproszonych gości.

Przed przystąpieniem do obrad prezes Centralnego Zw. Młodej Wsi Gierat wezwał obecnych do uczczenia pamięci ś. p. Ojca św. Piusa XI.

Powitalne przemówienie wygłosił minister Poniatowski, który m. in. powiedział:

„Przybywam na wasze zjazdy od lat wielu. Spotykam się z wami na nich z głębokim poczuciem, że dzieje się coś ważnego. Z tym silniejszym przeświadczeniem, że właśnie się coś ważnego dzieje, przybyłem na zjazd dzisiejszy.

Nie jest dla mnie obojętne w ocenie waszej pracy, iż dzisiaj już nie w charakterze gości, widzę przedstawicieli młodzieży wołyńskiej, która przychodzi do was ze swym własnym, niemałym dorobkiem.

Lecz nie tylko w takim łączeniu się dwóch bliskich sercu organizacji widać znaczenie dnia dzisiejszego. Organizacje młodzieży chłopskiej od dawna działają w przeświadczeniu

o przodowniczej roli w wielkim procesie usamodzielnienia i dorastania do życia społecznego i narodowego całej wielkiej warstwy chłopskiej.

Jest to niewątpliwe, ale przecież jest w czymś innym, czy to poczucie nosi w sobie ta czołowa grupa, czy też staje się ona w umysłach myślącej części społeczeństwa nową i zrozumianą prawdą. Wydaje mi się, że ten właśnie rażąco dosny fakt możemy w tym roku stwierdzić. Fakt uznania, że na horyzoncie sił polskich, sił wewnętrznych narodu pojawia się siła nowa, nieużyta, siła twórcza o wielkiej wewnętrznej dynamice.

SILA POLSKIEJ WSI.

Sądzę, że jest już niewątpliwe, że przy swej dynamice, która rośnie co dnia, przy zwiększającej się świadomości, warstwa chłopska ma prawo rzec, iż rzetelnie przyjmuje na swe barki pełną współodpowiedzialność za losy Rzeczypospolitej.

Interes grupowy nakazuje nieraz obracać się oczami ku przeszłości, doszukując się przyczyn, dlaczego układ był przez długi okres czasu tak niesprawiedliwy i wypaczający normalny rozwój sił społecznych. Powoduje to nieraz poczucie uzasadnionej nienawiści do tych, którzy byli przyczyną tej krzywdy. Trzeba jednak uznać, że jeżeli się dorasta

Umowa handlowa między Polską a Sowietami.

Moskwa, 20. 2. (PAT) W rezultacie rokowań, toczących się kilka tygodni pomiędzy Polską a Z.S.R.R., podpisano następujące układy regulujące całokształt stosunków gospodarczych między Polską a Z.S.R.R.: umowę handlową, porozumienie o obrocie towarowym i porozumienie o rozrachunku (clearingu).

Umowa ta jest PIERWSZĄ OGÓLNĄ UMOWĄ GOSPODARCZĄ POLSKO-SOWIECKĄ, OPARTĄ O KLAUZULĘ NAJWIĘKSZEGO UPRAWILEJOWANIA

zawiera szereg zasadniczych postanowień, dotyczących się obrotu towarowego oraz spraw przewozów morskich.

Porozumienie o obrocie towaro-

wym przewiduje: znaczne rozszerzenie operacji handlowych między obydwojmi krajami, przy czym głównymi artykułami po stronie przywozu Z. S. R. R. do Polski będą: bawełna i odpadki bawełniane, futra, tytoń, ruda manganowa, azbest, grafit i t. d. Natomiast Polska dostarczać będzie do Związku Sowieckiego: węgiel, wyroby żelazne, cynk i blachę cynkową. Wyroby włókiennicze, maszyny włókiennicze, skóry wyprawione i wisko-

zę. Wreszcie porozumienie rozrachunkowe przewiduje, że płatności pozatowarowe będą uiszczane drogą rozrachunku przeprowadzanego przez Polski Instytut Rozrachunkowy.

Chiński minister spr. zagr. — zamordowany.

Szanghaj, 20. 2. (PAT) Minister spraw zagranicznych rządu nankińskiego Szenlon, został wczoraj zamordowany we własnym domu w dzielnicy, będącej pod kontrolą rządu japońskiego. Do mieszkania jego wdarło się 7 osobników, którzy zasypali ministra strzałami rewolwerowymi i następnie zbiegli. Szenlon trafiony licznymi kulami, zmarł w szpitalu.

W godzinach popołudniowych nieznani sprawcy obsypali strzałami rewolwerowymi 4-ch Japończyków wychodzących z restauracji w dzielnicy międzynarodowej. 2-ch Japończyków odniosło rany.

Należy zauważyć, że minister Szenlon był w rządzie nankińskim jedną z wybitniejszych osobistości o nastawieniu projapońskim.

Szczegóły „wyborów“ do sejmiku karpatoruskiego.

Ungwar, 20. 2. (PAT) W uzupełnieniu wiadomości o wyborach do Sejmu, które odbyły się ubiegłej niedzieli na Rusi Podkarpackiej, donoszą jeszcze o następujących szczegółach:

W miejscowości Busztina, chłopci zatarasowali wejście do lokalu wyborczego, nie dopuszczając nikogo do urny wyborczej. Dopiero po kilku godzinach udało się wzmocnionym oddziałom żandarmerii rozprószyć tłum. W miejscowościach Wielki Boczków i Kołoczawa

ludność wiejska wypędziła komisje wyborcze z lokali wyborczych,

przy czym w obu wypadkach miała interweniować żandarmeria, która aresztowała kilkanaście osób.

W Izbie głosowali tylko Czesi, Zy-

dzi i nieliczni wołoszynowcy, zaś ludność karpatoruska nie brała udziału w wyborach.

W miejscowości tej wybito okna w mieszkaniach członków komisji wyborczej i Żydów. W miejscowościach: Zarycze i Niżny Bystry, ludność wstrzymała się całkowicie od głosowania, a w Rakowie oddano tylko 7 głosów.

W miejscowości Turia Remete frekwencję wyborczą zwiększono w ten sposób, że w miejsce osób, bojkotujących wybory,

głosowali po kilka razy z rządu wołoszynowcy.

W Kuśnicy podpalono budynek szkoły, w której urzędowała komisja wyborcza.

do poziomu, w którym poczucie odpowiedzialności za całość staje się czynnikiem głównym i regulującym drogę działania,

zejść musi gdzieś w szary cień to nietykalne uczucie, którym jest żal i nienawiść,

albowiem na tym nie wiele można zbudować.

Toteż sądzę, że Zjazd tegoroczny, któremu towarzyszy dojrzewanie polskiej myślącej społeczności do uznania roli chłopca w Państwie musi być bardziej niż kiedykolwiek owocny i przepojony poczuciem narastających obowiązków. Młode siły polskie mogą brać realny udział w budowie Państwa. Na progu tej nowej wielkiej karty wasza organizacja, mająca już dorobek za sobą, będzie się kształtowała nadal pod znakiem nakazów i obowiązków, które z tej świadomości rodzić się muszą i dlatego składam Wam, kochani

zyczenia, byście tej drodze sprościli.

Z kolei zabrał głos prezes Sieroszewski, wskazując na dużą ilość pisarzy i poetów, pochodzących ze wsi, którzy wnieśli wiele nowych wartości do polskiej literatury, a swego pochodzenia bynajmniej się nie zapierają.

Następnie składali życzenia pomyslnych obrad Zjazdowi delegacji poszczególnych organizacji i stowarzyszeń.

Prezydium Zjazdu wysłało depesze hołdownicze do Pana Prezydenta R. P., p. Marszałka Śmigłego-Ryszki i p. premiera gen. Sławoja-Składkowskiego,

Dziś, w drugim dniu obrad Zjazdu nastąpi przyjęcie poprawek statutowych, przyjęcie wniosków Komisji i Zjazdu akademickiego i wybory nowych władz Centralnego Związku Młodej Wsi.

POLOWANIE REPREZENTACYJNE W BIAŁOWIEŻY Z UDZIAŁEM HIMMLERA.

Białowieża, 20. 2. (PAT). Wczoraj przybył w godzinach rannych pociąg do Białowieży szef S. S. Himmler, celem wzięcia udziału w polowaniu reprezentacyjnym, które rozpoczęło się o godz. 8 rano na terenie nadleśnictwa Hajnówka.

W polowaniu biorą udział: m. in. Kościółkowski, gen. Kordian-Zamorski, gen. Schally, radca Lubomirski z ambasady polskiej w Berlinie, radca Kurnatowski z M. S. Z., naczelny łowczy Rzeszy Scherping i szereg innych osób.

Gość niemiecki, który po raz pierwszy bawi w Puszczy Białowieskiej, zabił trzy dziki. Ogółem padło 27 dzików.

NAGRODA PEN = CLUBU.

Warszawa, 20. 2. (PAT). Zarząd Polskiego Klubu Literackiego (Pen-Clubu), jako jury dorocznej nagrody (1.000 zł.) za przekłady na język polski, przyznał wczoraj tę nagrodę (za rok 1938) Marii Godlewskiej, tłumaczce Aldousa Huxleya, Chestertona, Katarzyny Mansfield, Galsworthy'ego i innych najwybitniejszych współczesnych pisarzy angielskich.

W dyskusji jury rozpatrywane były jeszcze następujące kandydatury: J. Birkenmajer, Wincenty Korab-Brzozowski, S. Ossmanowski, S. Flukowski, R. Kołomiecki, S. Kuszulewska, S. Miłaszewski, G. Przechocki, W. Rogowicz, K. Rychłowski.

ROZMOWY KRÓLA LEOPOLDA PRZED UTWORZENIEM RZĄDU BELGIJSKIEGO.

Bruksela, 20. 2. (PAT) Król Leopold poinformowany przez sen. Pierlot o trudnościach, na jakie napotyka on przy tworzeniu nowego rządu, przeprowadził osobiście szereg rozmów, nie zwalniając jednak Pierlot z powierzonej mu misji. Wczoraj wieczorem król przyjął liberalów Hymansa, Maxa, Deveze i Jansena, oraz socjalistę Wautersa i katolika Marcka. Osobistości te zachowują jak najciszejszą dyskrecję o przebiegu rozmów.

Otoczenie króla ograniczyło się jedynie do oświadczenia, że narady zostały zakończone i że Pierlot kontynuować będzie powierzoną mu misję.

NIEMCY PRZYSTĘPUJĄ DO BUDOWY PORTÓW NA DUNAJU.

Berlin, 20. 2. (PAT). Plan budowy portów na Dunaju zostały już opracowane i przedłożone Ministerstwu Komunikacji oraz Urzędowi Wodnemu, który ma je zatwierdzić. W związku z tym spodziewane jest wszczęcie robót już w najbliższych tygodniach.

Plany przewidują budowę basenów portowych, urządzeń i spichrzów nad Dunajem, rozbudowę dopływu Morawy, budowę kanału, który połączy Odrę z Wiedniem.

Budowa portów w Linzu, Krems i Wiedniu zatrudnia przeszło 2.000 robotników.

STRAJK PIĘCIU TYSIĘCY GÓRNIKÓW.

Buenos Aires, 20. 2. (PAT). Donoszą tu z Santiago de Chile, że w miejscowości Rancagua w Chili zastrajkowało 5 tysięcy robotników kopalnianych, zatrudnionych w przedsiębiorstwie górniczym Braden Copper Co.

OTWARCIE UNIwersYTETU WIEJSKIEGO W BRYSKACH.

Lódź, 20. 2. (PAT). W sobotę we wsł Bryski, pow. łęczyckiego odbyło się przy tłumnym udziale ludności rolniczej poświęcenie uniwersytetu wiejskiego i zakończenie pierwszego kursu w Bryskach.

Uroczystość zaszczycił swą obecnością p. minister Rolnictwa i Reform Rolnych, Julian Poniatowski.

TRAGEDIA ZABŁAKANEJ TURYSTKI.

Zakopane, 20. 2. (PAT). W dniu 18 bm. w godzinach porannych jeden z turystów natrafił w głębi Doliny Strążyskiej na zwłoki młodej, 25 lat liczącej kobiety. Przy zwłokach nie znaleziono żadnego dowodu, stwierdzającego tożsamość, a tylko karteczkę, na której skreślono parę słów, że zabłądziła i jest całkowicie wyczerpana, oraz że obawia się ataku sercowego. Przypuszczalnie też atak sercowy był przyczyną zgonu.

Ofiara gór jest, jak zaznaczono, osobą młodą, średniego wzrostu, twarzy owalnej, oczy ciemne, włosy blond przyszytych i zaondulowane.

Zwłoki wzięto do Zakopanego i złożono w kostnicy przy cmentarzu. Policja prowadzi dochodzenia celem ustalenia tożsamości zmarłej.

PROCES O USIŁOWANIE PRZYŁĄCZENIA RUSI PODKARPACKIEJ DO WĘGIER.

Huszt, 20. 2. (PAT). W dniach najbliższych sąd okręgowy w Huszcie będzie rozpatrywał sprawę kilkunastu osób z pośród inteligencji i rolników karpatoruskich, oskarżonych z paragrafu 2, punkt 1 ustawy o ochronie republiki o namawianie do zorganizowania i

usiłowania przyłączenia Rusi Podkarpacckiej do Węgier.

Z aktu oskarżenia wynika ponadto, że oskarżeni usiłowali wykraść broń ze składów, znajdujących się w budynku gimnazjum realnego w Huszcie i utrzymywały rozgałęzione stosunki z agentami zagranicznymi.

JEROZOLIMA W CIEMNOŚCIACH.

Jerozolima, 20. 2. (PAT). W kilku dzielnicach Jerozolimy zarządzono na przeciąg 2 dni gaszenie światła a to z powodu napaści zbrojnych, których ofiarą padło 2 przechodniów. Rosjanie i żyd. Podobne zarządzenie wydano na przeciąg 24 godzin w Jafie, gdzie dokonano zamachu na Araba.

Trybunał wojskowy w Haifie skazał na karę śmierci powstańca, schwytanego z bronią w ręku. Trzem Arabom, skazanym na karę śmierci, gen. Heising zamienił tę karę na dożywotnie więzienie.

KIEDY ZAPŁACISZ DANINĘ NA POMOC ZIMOWĄ? BEZROBOTNI CZEKAJĄ I GŁODUJĄ!

Rola Instytutu Ziemi Połudn.-Wschodnich.

Faktem jest, że o Małopolsce Wschodniej wie się na ogół bardzo mało. Społeczeństwo tutejsze zna ten teren z własnych przeżyć i obserwacji, ale ludność polska poza Małopolską Wschodnią posiada zbyt szczupłe wiadomości z tego zakresu. Dlaczego? Czyżby Małopolska Wschodnia była nie opracowana? Bynajmniej. Istnieją prace naukowe, ale niestety mało znane, a nieraz i trudno dostępne, bo nie ma żadnej bibliografii, poświęconej specjalnie ziemiom południowo-wschodnim. Badań naukowych nie towarzyszy po prostu żadna akcja popularyzacyjna. Zadanie to spada na Instytut Ziemi Południowo-Wschodnich.

Instytut powinien wydobyć z polek księgarskich pokryte kurzem dzieła, spopularyzować je i zainicjować nowe prace. Rzetelne i szczegółowe poszukiwania za materiałami o ziemiach wschodnich wydobędą z pracowni uniwersyteckich wiele ciekawych wyników badań. Dotychczas rozprószone prace badawcze, ujęte w ramy jednolitej i planowej akcji, dadzą już w krótkim czasie znakomite rezultaty.

Odrębną dziedziną, w której obecnie Instytut musiałby sam zainicjować

Gabinet syryjski podał się do dymisji.

Beyruth, 20. 2. (PAT) W dniu wczorajszym gabinet syryjski, na którego czele stał Dżemil Mardam — podał się do dymisji.

Przesilenie polityczne, które doprowadziło do dymisji rządu, ma źródło w dwóch inicjatywach rządu syryjskiego, sprzecznych z obecnym statutem terytorium mandatowego, a będących następstwem podżegania ze strony elementów nacjonalistycznych.

Pierwszą tą inicjatywą było ogłoszenie tekstu memorandum zawierającego projekt praktycznego wprowadzenia w życie wniosków, uchwalonych przez Izbę w Damaszku 31 grudnia r. ub., w których parlament syryjski stwierdzał niepodległość Syrii. Dokument ten, który miał być wręczony wysokiemu komisarzowi francuskiemu, zawierał przegląd historyczny stosunków francusko-syryjskich i zapowiadał następujące decyzje:

objęcie w krótkim czasie administracji celnej, przyjęcie reprezentacji nazwanej i wysłanie przedstawicieli Syrii zagranicę, rozwiązanie umów z doradcami francuskimi, których liczba przekracza liczbę ustaloną w traktacie z r. 1936, wreszcie utworzenie armii narodowej.

Memoriał ten poddawał krytyce politykę mandatową i zawierał oświadczenie, że odtąd

rozporządzenia wysokiego komisarza uważane będą za ważne wówczas, o ile zostaną zatwierdzone przez zgromadzenie ustawodawcze.

Z polecenia wysokiego komisarza delegat francuski w Damaszku zakomunikował premierowi syryjskiemu, iż nie może zgodzić się na wręczenie komisarzowi tego dokumentu, którego tekst przed tym jeszcze zakomunikowany został prasie i który zredagowany został w słowach niedopuszczalnych.

Niezależnie od tego na wczorajszym posiedzeniu gabinetu, ministrowie syryjscy zajęli stanowisko w sporze, wy-

wołanym przez administrację syryjską w kwestii

stosowania statutu gmin wyznaniowych.

Statut ten ogłoszony został 18 listopada 1938 okólnikiem wysokiego komisarza. Rząd syryjski w instrukcjach rozesłanych władzom sądowym,

zawieszając wykonanie tego dekretu. Wysoki komisarz Puaux polecił delegatowi w Damaszku podkreślić oficjalnie, że w obecnym stanie prawnym jedynie rozporządzenie wysokiego komisarza może anulować poprzednie za rządzenie przedstawiciela mocarstwa mandatowego, albo zawiesić jego wykonanie. Należy przypomnieć, że rozporządzenie wysokiego komisarza z 18 listopada 1938 wydane zostało w porozumieniu z rządem syryjskim. Zawieszając wykonanie tego rozporządzenia,

rząd syryjski popełnił nadużycie władzy.

a uczynił to na skutek petycji grupy Ulemas. Do zredagowania tej petycji podlegał blok nacjonalistyczny, dążący do wywołania wzbурzenia pod pozorem obrony praw religijnych.

Powyższe dwie kwestie były przedmiotem onegdajszych i wczorajszych obrad Rady ministrów, a rozbieżności poglądów były tak wielkie, że musiały doprowadzić do dymisji rządu.

Damaszek, 20. 2. (PAT.) Na wiadomość o dymisji gabinetu Dżemil Mardama blok nacjonalistyczny i ekstremiści zorganizowali manifestację.

Kilkutysięczne grupy manifestantów udały się przed mieszkania przewodców partii, żywo oklaskując ich. Sklepy i magazyny zostały zamknięte. O godz. 18-ej

zebrała się wielka rada bloku nacjonalistycznego,

na której Dżemil Mardam przedstawił obecną sytuację. Obrady trwać będą w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego. Jest rzeczą prawdopodobną, że prezydent republiki czekać będzie na zakończenie obrad.

Sytuacja w Hiszpanii.

Madryt, 20. 2. (PAT). Według ostatnich doniesień w wyniku wczorajszego bombardowania Madrytu przez artylerię gen. Franco 5 osób zostało zabitych a 39 odniosło rany.

Bilbao, 20. 2. (PAT). Oba komunikaty zarówno głównej kwatery wojsk gen. Franco jak i rządu republikańskiego podają, że na wszystkich frontach panuje spokój.

Lizbona, 20. 2. (PAT). Mikołaj

Franco, brat wodza Hiszpanii narodowej i ambasador w Lizbonie oświadczył przedstawicielom prasy, w związku z pogłoskami prasy światowej o możliwości zawieszenia broni, iż

rząd narodowy stoi nadal na znanym swym stanowisku i domaga się bezwarunkowej kapitulacji.

Burgos, 20. 2. (PAT). Po wczorajszym spotkaniu sen. Berard z mi-

PORTRETY WILHELMA II. W MIESZKANIACH „PÓŁGŁÓWKÓW” NIEMIECKICH,

Berlin, 20. 2. (PAT). Minister Goebbels wystąpił w „Voelkischer Beobachter” z nowym artykułem przeciwko t. zw. intelektualistom, których nazywa „półgłówkami”. Intelektualistów niemieckich cechuje, zdaniem min. Goebbelsa, brak odwagi cywilnej, karierowiczostwo, brak wiary w siły własnego państwa i wodza narodu, a zwłaszcza stałe niezadowolnienie.

Minister Goebbels poddaje dalej ostrej krytyce zwłaszcza zachowanie się intelektualistów niemieckich w okresie kryzysu wrześniowego. Wtedy, gdy włościłanie i robotnicy niemieccy, ufając sfemu wodzowi, z samozaparcie budowali fortyfikacje na zachodzie, pochodzący ze sfer wyższych intelektualistów szczyli po klubach i kawiarniach panikę, opuszczając masowo terytoria zachodniej Rzeszy.

Wystarczy — pisze dalej min. Goebbels — zajrzeć tylko do mieszkań ubogich: wisi tam wszędzie podobizna Hitlera, której nie znajdzie się w twornych mieszkaniach berlińskich. Znajdują się tam natomiast portrety cesarza Wilhelma II-go.

AUTOBUS SPADŁ W PRZEPAŚĆ.

Oslo, 20. 2. (PAT) W pobliżu Fredrikstad w południowej Norwegii autobus, wiozący 45 osób, wpadł na balustradę mostu, którą złamał i spadł z wysokości 7-miu metrów na tor kolejowy. 40 osób odniosło rany, w tym 5 osób ciężkie.

nistrem spr. zagr. gen. Jordana, przedstawicielom prasy oświadczył Berard co następuje:

Pierwszym razem przybyłem do Burgos w misji informacyjnej. Tym razem powracam, aby wyjaśnić sprawę, będącą w zawieszeniu i zbadać z rządem hiszpańskim rozwiązanie wysuniętych przez oba kraje zagadnień, przygotowując w ten sposób

ustanowienie normalnych stosunków pomiędzy Francją a Hiszpanią narodową.

Więcej powiedzieć nie mogę. Jutro po południu będę miał nowe spotkanie z min. Jordana.

Burgos, 20. 2. (PAT). Otrzymano tu wiadomość, że w nocy z 12 na 13 lutego odpłynął z Marsylii do Walsencji angielski statek handlowy „Bobby”, który zabrać ma tam ładunek złożony z obrazów i innych dzieł sztuki, aby zawieźć go do Rosji sycyckiej.

Handaye, 20. 2. (PAT). Ubiegłej nocy przez most międzynarodowy przeszło do Hiszpanii narodowej 1100 uchodźców hiszpańskich, przybyłych z Tuluzy.

reg prac o morzu i wybrzeżu wydał pod nazwą „Biblioteki Morskiej”. Z pracą wydawniczą łączy się również opracowanie szczegółowej i dla wszystkich dostępnej bibliografii, zawierającej dokładny spis opracowań o ziemiach południowo-wschodnich.

Z pracą naukową a zwłaszcza z badaniami socjologicznymi wiąże się ściśle sprawy gospodarcze. Instytut, rzecz prosta, nie może być jakąś instytucją czy Radą Gospodarczą której zadaniem byłoby stanowisko kierownicze w tych sprawach. Rola Instytutu sprowadza się do rejestrowania poszczególnych pozycji i osiągnięć gospodarczych, do notowania i gromadzenia materiałów informacyjnych, które zebrane w jedną całość mogą być wyciecznymi dla przyszłych dróg gospodarki polskiej na tym terenie. Pole działania jest tu rozległe. Sprawy gospodarcze to nie tylko spółdzielnie, hurtownie, domy towarowe, przemysł i rzemiosło. Do tego zakresu trzeba włączyć również tak ważne i aktualne zagadnienia jak osadnictwo, melioracje, jakość gleby, rentowność gospodarstw, sprawa skupu i zbytu płodów rolnych a nawet problem dróg i środków transportu. Oczywiście, że jak w sprawach czy sto naukowych Instytut musi współpracować z Uniwersytetem, tak w sprawach gospodarczych konieczna

jest współpraca z poszczególnymi instytucjami czy Towarzystwami gospodarczymi.

Wyniki prac Instytutu Ziemi Południowo-Wschodnich muszą dotrzeć wszędzie tam, gdzie z takich lub innych powodów istnieje zainteresowanie Małopolską Wschodnią. Wiemy, że w pewnych wypadkach Małopolską Wschodnią zajmują się żywo cudzoziemcy. Piszą na ten temat wiele i niezbyt ściśle, wysyłają swoich korespondentów, którzy po powrocie zamieszczają fantastyczne reportaże a w tych wszystkich artykułach roi się po prostu od kardynalnych błędów rzeczowych i nieścisłości. Po części jest to wynikiem pewnej atmosfery politycznej, częściowo zaś jesteśmy winni sami, bo za granicą odczuwa się poważny brak dzieł o Polsce dzisiejszej a tym bardziej jakichkolwiek prac czy monografii o Małopolsce Wschodniej. — W takich warunkach zagraniczny publicysta czy polityk musi się oprzeć albo na obcych, nieścisłych i tendencyjnych opracowaniach, albo nadstawi ucha informatorom postronnym, którzy informują również nieścisłe i tendencyjnie. Sprawa ta również Instytut musi się zająć. Wiąże się to z zagadnieniem prac propagandowo-prasowej, której poświęcimy chwilę uwagi w następnym artykule.

